

## Proponowana lokalizacja głębokiego otworu badawczego na terenie Polski

Jerzy Jankowski\*

Głęboki otwór badawczy ma odpowiedzieć na pytania, które mogą zainteresować społeczność międzynarodową, powinien on także pomóc w rozwijaniu zastosowań praktycznych. Ponieważ koszt wiercenia rośnie drastycznie wraz z jego głębokością, możemy więc praktycznie mówić o głębokości planowanego otworu maksymalnie 8–9 km. Poniżej przedstawiam uzasadnienie dla otworu w Karpatach na południe od Gorlic, w pobliżu granicy z Słowacją.

Głównym argumentem za taką lokalizacją jest nawiercenie kompleksu skalnego odpowiedzialnego za karpacką anomalię przewodnictwa. Anomalia ta jest w znacznej mierze unikalna w budowie skorupy w świecie, w każdym bądź razie w świetle dotychczasowych badań. Jej wyjątkowość polega na rozciągłości ok. 1000 km i dużej regularności wzdłuż jej przebiegu. Są dwie hipotezy odnoszące się do petrografii odpowiedzialnego za nią kompleksu skalnego. Jedna z nich proponuje wyjaśnienie anomalii obecnością skał zgrafityzowanych, druga zaś postuluje, że są to skały porowate wypełnione mineralizowaną wodą. Tylko wiercenie może rozstrzygnąć trwający wokół tej sprawy spór. Lokalizacja otworu na południe od Gorlic jest niezbyt odległa od osi anomalii i otwór o głębokości 8–9 km powinien nawiercić te skały.

Oprócz rozstrzygnięcia tego podstawowego zadania poznawczego, mógłby on mieć pewne znaczenie praktyczne. Gdyby okazało się, że pod całym łukiem Karpat na

dużych głębokościach znajdują się wody termalne, (np. Jankowski i in., 1985) miałby także pewien aspekt praktyczny. Problem krążenia fluidów w skorupie ziemskiej natomiast jest bardzo żywy i dotychczasowe supergłębokie otwory na nim skoncentrowały uwagę. Dodatkowo zbadanie wód termalnych pod łukiem Karpat mogłoby się przyczynić do dyskusji o genezie i wieku mineralizacji na jego przedpolu (patrz Sass-Gustkiewicz & Dżułyński, 1998), a także migracji węglowodorów w rejonie, w którym już w XIX w. zaczął się przemysł naftowy (gdyby taki otwór powstał proponuję nazwać go Łukasiewicz–1).

Otwór taki przyciągałby uwagę geofizyków i geologów nie tylko polskich, lecz także krajów ościennych. Naturalnie zainteresowani byłiby geolodzy z krajów na których leżą Karpaty, czyli (oprócz Polski) Ukraina, Słowacja, Węgry, Mołdawia, Rumunia. Kto wie czy nie możnaby nawet liczyć na ich finansowy współdział. Jednak, ze względu na unikalność anomalii przewodnictwa wiercenie badawcze w tym rejonie mogłoby przyciągnąć uwagę geofizyków i geologów także i innych krajów.

### Literatura

- JANKOWSKI J., TARŁOWSKI Z., PRAUS O., PECOVA J. & PETER V. 1985 — The results of deep geomagnetic sounding in the West Carpathians. *Gepohys. J. R. Astron. Soc.*, 80: 561–174.  
SASS-GUSTKIEWICZ M. & DŻUŁYŃSKI S. 1998 — On the origin of strata-bound Zn–Pb ores in the Upper Silesia, Poland. *Ann. Soc. Geol. Pol.*, 68: 267–278.

\*Instytut Geofizyki PAN, ul. Ks. Janusza 64,  
01-452 Warszawa; jerzy@igf.edu.pl